

Miami pod wodą

12 września 2017

Największy huragan ostatnich lat, Irma, mierzący 600 km średnicy, wdarł się w głąb Ameryki Północnej. Cały półwysep Floryda znalazł się pod wpływem huraganowego wiatru wiejącego od 175 do 220 km/h. Do tego trwały intensywne opady. Huragan Irma wepchnął na Florydę masę wody zmieniając tymczasowo linię brzegową.

Zalane zostało wiele nadmorskich miejscowości w tym słynna dzielnica finansowa Downtown Miami. Rozmiar huraganu spowodował, że jednocześnie zaatakowane zostały wszystkie miasta w stanie Floryda.

Mimo, że wiatr słabnie jest on nadal bardzo silny i w trybie ciągłym utrzymuje się na poziomie 175 km/h. Oznacza to, że Irma jest obecnie huraganem 2 kategorii. Meteorolodzy spodziewają się, że w najbliższych godzinach po wejściu na ląd, huragan Irma przeistoczy się w burzę tropikalną.

Dopiero wtedy będzie można ocenić skalę destrukcji i rozpocząć świadczenie pomocy poszkodowanym. Zacznie się również długotrwała odbudowa.

Huragan Irma ma rozmiar porównywalny z obszarem od Morza Bałtyckiego po północne Włochy.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl